



TEATR DLA WSZYSTKICH

KULTURA - TEATR - MUZYKA - LITERATURA

Recenzje

Teatr na długim oddechu

7 czerwca 2025

TEATR
DLA
WSZYSTKICH

Czytaj
Oglądaj
Przeżywaj

www.teatrdlawszystkich.eu

Felieton Wiesława Kowalskiego

Setki spektakli, pełne sale, repertuar utrzymywany latami – to nie tylko sukces frekwencyjny, ale sygnał, którego teatr nie powinien lekceważyć. Co sprawia, że widz wraca? Dlaczego spektakle progresywne nie osiągają takiej trwałości? I czy to znaczy, że publiczność odrzuca artystyczne eksperymenty? Felieton o tym, co zostaje, a co znika – i dlaczego.

Teatr Ateneum w Warszawie świętuje dziś jubileuszowe, 100. przedstawienie *Kwartetu* w reżyserii Wojciecha Adamczyka. Będzie zapewne owacja na stojąco, kwiaty, wzruszenie. Publiczność – tłumnie obecna, jak zresztą od samego początku tego spektaklu. Coś w tym jest. Bo *Kwartet* nie jest ani rewolucyjny, ani awangardowy, ani „trendem sezonu”. To po prostu solidny teatr – dobrze napisany tekst, inteligentna reżyseria, doskonałe aktorstwo i temat, który rezonuje: starość, przemijanie, przyjaźń, pamięć. A przede wszystkim – ludzki ton, który dociera do publiczności. Nie przez krzyk, tylko przez empatię.

Setki spektakli to nie wyjątek. To raczej reguła, którą potwierdzają inne stołeczne sceny: Teatr Kwadrat od dekad utrzymuje w repertuarze komedie i farsy, które potrafią żyć przez kilka sezonów. Teatr Współczesny, mimo artystycznych ambicji, wciąż przyciąga dzięki przystępnej dramaturgii i wybitnym aktorom. Teatr ROMA? Tam setka przedstawień to dopiero rozgrzewka – *Piloci*, *Aida*, *Mamma Mia!*, *We Will Rock You* – spektakle rozchwytywane jak koncerty ulubionego zespołu.

Ale na tym nie koniec. Po Polsce od lat krążą teatralne hity impresaryjne – nie w złożonych gmachach, lecz w domach kultury, salach widowiskowych, ośrodkach w mniejszych i większych miastach. Tam, gdzie publiczność kupuje bilet nie po lekturze recenzji, ale z polecenia koleżanki z pracy albo mamy. Prym wiedzcie tu *Klimakterium... i już!* Elżbiety Jodłowskiej – komedia, która bawi widzów od kilkunastu lat, doczekała się kontynuacji i zagrana została już kilka tysięcy razy. Bez wsparcia ministerialnych grantów, ale z aplauzem w Żyrardowie, Szczecinku czy Chicago. Agencje jak Tito Productions, Wydział Produkcji, Adria Art czy Gudejko wiedzą, co robią – nie piszą manifestów artystycznych, tylko konstruują spektakle, które trafiają do ludzi. Bo znają widza nie z paneli dyskusyjnych, ale z kolejki po bilet.

I tu pojawia się pytanie: co mówi nam ten triumf długowiecznych spektakli o potrzebach widowni? Czy widowie odrzucają teatr progresywny, eksperymentalny, konceptualny, który – choć nośny medialnie – rzadko przekracza granicę kilkunastu pokazów?

Nie chodzi o to, by wartościować: progres nie jest „gorszy”. Ale warto przyjąć do wiadomości, że nie jest też powszechnie pożądanym. Teatr awangardowy często rozgrywa się dziś w innym obiegu – festiwalowym, niszowym, akademickim. Tam jest jego miejsce, jego publiczność, jego język. I to dobrze. Bo teatr nie musi zawsze mówić do wszystkich.

Jednak jeśli próbujemy zrozumieć, dlaczego widz wraca, dlaczego spektakl ma długą żywotność, to odpowiedź jest mniej zaskakująca, niż chcieliby twórcy z „ambitnej” strony sceny: widzowie chcą teatru zrozumiałego, Teatru emocji, nie tylko idei. Historii, nie tylko konceptu. Bohatera, nie tylko metafory. Relacji, nie tylko manifestu.

Nie znaczy to, że widz boi się trudnych tematów – przeciwnie. Ale oczekuje, że teatr podejdzie do niego z szacunkiem, nie z wyższością. Z dialogiem, nie z ironią. Dziś, w czasach tak ogromnej liczby bodźców, fragmentaryzacji uwagi i nieustannego napięcia społecznego, teatr staje się przestrzenią albo ukojenia, albo komunikatu. A widz częściej wybiera to pierwsze.

I tu najważniejszy wniosek: może prawdziwy podział w teatrze nie biegnie dziś między „mainstreamem” a „awangardą”, tylko między tym, co komunikuje się z widzem, a tym, co komunikuje się z samym sobą.

Dlatego nie powinniśmy się dziwić, że progresywne spektakle nie osiągają setek pokazów. Ich rola nie polega na trwałości, lecz na tym, że zmieniają język, wyznaczają kierunki, inspirują. Ale to spektakle klasyczne, komediowe, muzyczne – te, które gra się setki razy – mają kontakt z realnym, szerokim widzem. A to jest wartość sama w sobie. I to nie wstyd, tylko sztuka.

fot. Teatr dla Wszystkich

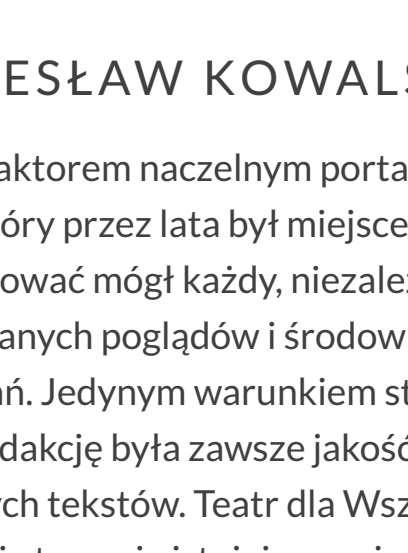
Komentarze

Udostępnij



Tags: Frekwencja, Teatr Ateneum w Warszawie, Teatr Kwadrat w Warszawie, Teatr progresywny, Teatr Roma

O AUTORZE



WIESŁAW KOWALSKI

Byłem redaktorem naczelnym portalu Teatr Dla Was, który przez lata był miejscem, gdzie publikować mógł każdy, niezależnie od wyznawanych poglądów i środowiskowych upodobań. Jedynym warunkiem stawianym przez Redakcję była zawsze jakość literacka przysyłanych tekstów. Teatr dla Wszystkich jest kontynuacją tego nie istniejącego już miejsca, w którym chcemy ponownie doprowadzić do wymiany myśli i ożywionej debaty na temat teatru, muzyki i literatury. Na łamach Teatru dla Wszystkich ukazują się aktualności, recenzje, eseje, wywiady i inne formy dziennikarskiej działalności. Zapraszamy do współpracy nie tylko znanych naukowców czy krytyków, ale również tych wszystkich, których łączy zamiłowanie do swojej teatralnej pasji i którzy chcieliby na naszych łamach szlifować swój recenzencko-publicystyczny talent.



Szukaj ...

Szukaj

OSTATNIE WPISY

Koniec drugiej dekady KONTAKTU

Zmarła Ewa Dałkowska – wybitna aktorka i niezłomna artystka polskiej sceny

Księżniczka na opak – czardasz, co miesza w głowie

ANKIETA DLA TWÓRCÓW I ARTYSTÓW TEATRU – Co teatr mówi o nas – a co my o teatrze w 2025 roku? – MARTYNA ZAREMBA-MACKOWSKA

Dyskretny zmierzch burżuazji

ARCHIWUM

czerwiec 2025
maj 2025
kwiecień 2025
marzec 2025
luty 2025
styczeń 2025
grudzień 2024
listopad 2024
październik 2024
wrzesień 2024
sierpień 2024
lipiec 2024
czerwiec 2024
maj 2024
kwiecień 2024
marzec 2024
luty 2024
styczeń 2024
grudzień 2023
listopad 2023
październik 2023
wrzesień 2023
sierpień 2023
lipiec 2023
czerwiec 2023
maj 2023
kwiecień 2023
marzec 2023
luty 2023
styczeń 2023
grudzień 2022
listopad 2022
październik 2022
wrzesień 2022
sierpień 2022
lipiec 2022
czerwiec 2022
maj 2022
kwiecień 2022
marzec 2022
luty 2022
styczeń 2022
grudzień 2021
listopad 2021
październik 2021
wrzesień 2021
sierpień 2021
lipiec 2021
czerwiec 2021
maj 2021
kwiecień 2021
marzec 2021
luty 2021
styczeń 2021
grudzień 2020
listopad 2020
październik 2020
wrzesień 2020
sierpień 2020
lipiec 2020
czerwiec 2020
maj 2020
kwiecień 2020
marzec 2020
luty 2020
styczeń 2020
grudzień 2019
listopad 2019
październik 2019
wrzesień 2019
sierpień 2019
lipiec 2019
czerwiec 2019
maj 2019
kwiecień 2019
marzec 2019
luty 2019
styczeń 2019
grudzień 2018
listopad 2018
październik 2018
wrzesień 2018
sierpień 2018

Strona główna
Recenzje
Wywiady
Zapowiedzi

MENU	OSTATNIE WPISY	KATEGORIE	KONTAKT
Strona główna	Koniec drugiej dekady KONTAKTU	Bez kategorii	E-mail: kowalskiwieslaw@interia.pl
Recenzje	Zmarła Ewa Dałkowska – wybitna aktorka i niezłomna artystka polskiej sceny	Recenzje	Telefon: 601619517
Wywiady	Księżniczka na opak – czardasz, co miesza w głowie	Wywiady	WYDAWCA: K2 Productions Sp. z o.o. Siedziba: Warszawa ISSN 3071-9453
Zapowiedzi	ANKIETA DLA TWÓRCÓW I ARTYSTÓW TEATRU – Co teatr mówi o nas – a co my o teatrze w 2025 roku? – MARTYNA ZAREMBA-MACKOWSKA	Zapowiedzi	© Teatr dla wszystkich. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Wszelkie materiały (w szczególności tekst, zdjęcia, grafiki, filmy) zamieszczone w naszym portalu chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Materiały te mogą być wykorzystywane wyłącznie na podstawie stosownych umów licencyjnych. Jakiegolwiek ich wykorzystywanie przez użytkowników portalu, poza przewidzianymi przez przepisy prawa wyjątkami, w szczególności dozwolonym użyciem osobistym, bez ważnej umowy licencyjnej jest zabronione.

Polityka Prywatności

